

Portal Województwa Lubuskiego



Lotnisko Zielona Góra-Babimost: ruszyło wakacyjne połączenie z Turcją



© Lubuskie Centrum Informacyjne

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -14 czerwca 2022 godz. 16:03

We wtorek 14 czerwca na lotnisku w Babimostie wznowiono wakacyjne połączenia z Turcją. Nowoczesnego airbusa powitała brama wody ze strażackich sikawek.

- Jesteśmy z Zielonej Góry i to rozwiązanie jest dla nas idealne, zwłaszcza, że

podróżujemy jako trzypokoleniowa rodzina, z dwójką dzieci – mówił nam we wtorek **Jakub Brudzyński**. – Szybko, nie trzeba tłuc się ileś kilometrów, sprawnie, kameralne, co pozwala wejść w wakacje w dobrym nastroju.

Loty będą realizowane dwa razy w tygodniu

Najpierw kolejka do odprawy, później kontrola bezpieczeństwa, żadnych płynów, metalowych przedmiotów... Później oczekiwanie w hali i w dostawionym tymczasowo obszernym namiocie. Loty będą realizowane dwa razy w tygodniu.

Mariusz Stokłosa, zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego podkreśla, że nareszcie, po pandemii i kryzysie związanym z wojną na Ukrainie, życie na babimojskim lotnisku nabiera właściwego rytmu.

Jak ciepłe bułeczki

Tegoroczny maj był rekordowym miesiącem dla Portu Lotniczego Zielona Góra – Babimost, bo z lotów skorzystało 2 707 podróżujących, co stanowi 40-procentowy wzrost w porównaniu z kwietniem. Ruch ożywi połączenie z Antalią, planowane są kolejne trasy, na razie najbliższe jest uruchomienie lotów do chorwackiej Rijeki. Plany wyglądają obiecująco, a touroperator lotów do Turcji, biuro Coral, jest zadowolony z zainteresowania turystów, angażuje się w promocję, lot sprzedaje się jak ciepłe bułeczki.

– Pierwszy raz lecimy z dziećmi i nie wiem, kto jest bardziej podekscytowany – dodaje **Karolina Pruszkowska**. – Cóż mogę powiedzieć, fajne lotnisko, blisko i małe, człowiek nie biega między bramkami, nie ma stresu, że nie trafimy, że nie zdążymy.

Odloty i... doloty

Sławomir Kotylak, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Komunikacji UMWL, jest przekonany o potencjale lubuskiego portu lotniczego. – To, że ląduje u nas najnowszy airbus i jesteśmy bez trudu w stanie zapełnić go pasażerami pokazuje, że chcemy z Babimostu korzystać – dodaje. – Jego przyszłość powinna się opierać na czterech filarach: lotach rejsowych, turystycznych czarterach, cargo oraz tzw. dolotach.



© Lubuskie Centrum Informacyjne

To loty przesiadkowe, czyli przez Warszawę dotrzemy do różnych ciekawych miejsc na naszym kontynencie, do europejskich stolic. Wylatując z Babimostu o godzinie 8.35, w każdym innym miejscu Europy będziemy mniej więcej o godzinie 12.00-13.00. Lubuskie lotnisko staje się zatem bardzo dobrą alternatywą dla podróżnych z całej zachodniej Polski, mimo bliskości innych lotnisk, jak Wrocław, Poznań czy Berlin.